Oświadczenie złożone
przez senatora Aleksandra Szweda
na 58. posiedzeniu Senatu
w dniu 7 maja 2026 r.

Oświadczenie skierowane do minister edukacji Barbary Nowackiej

Szanowna Pani Minister!

W Polsce jest ok. 30 milionów katolików i zaledwie 20–30 tysięcy buddystów. Jest ponad 10 tysięcy parafii, są tysiące kościołów i kaplic, a świątyń buddyjskich jest niewiele. Jednocześnie obserwujemy politykę, która prowadzona jest w taki sposób, jakby ktoś pomylił skalę mapy. Z jednej strony ogranicza się obecność religii katolickiej w szkole, tej, która przez wieki współtworzyła polską kulturę, język i tożsamość. Z drugiej strony zawiera się porozumienie z Polską Unią Buddyjską, żeby wprowadzić elementy buddyzmu do szkół i przedszkoli.

Czyli sytuacja jest taka, że ktoś, mówiąc obrazowo, w kraju, gdzie jest 30 milionów katolików, uznaje, że problemem edukacji jest… zbyt mało buddyzmu. To rodzi pytanie nie tyle polityczne, ile już czysto logiczne.

Proszę o odpowiedzi na następujące pytania.

1. Dlaczego ogranicza się obecność w systemie edukacji religii katolickiej, która od wieków współtworzy polską tożsamość i kulturę?

2. Na jakiej podstawie uznano, że porozumienie z niewielką wspólnotą buddyjską ma większą wagę edukacyjną niż, ograniczane właśnie, nauczanie religii większościowej?

3. Czy państwo świadomie odchodzi od modelu edukacji zakorzenionej w tradycji chrześcijańskiej, która stanowi fundament polskiej cywilizacji?

Trudno nie odnieść wrażenia, że zamiast uporządkowanej hierarchii wartości mamy dzisiaj sytuację, w której zapadają przypadkowe decyzje rozmijające się z rzeczywistością społeczną Polski.

Z poważaniem
Aleksander Szwed
senator RP